

Ceranka, Paweł

"Wiązowna 1597-1997. Kartki z dziejów parafii i gminy", pod red. Krzysztofa Oktabińskiego, Bydgoszcz 1998 :
[recenzja]

Rocznik Mazowiecki 11, 251-253

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wiązowna 1597-1997. Kartki z dziejów parafii i gminy, pod red. Krzysztofa Oktabińskiego, Bydgoszcz 1998

Z okazji 400-lecia parafii św. Wojciecha w Wiązownie ukazała się książka, w której autorzy postanowili przedstawić dzieje miejscowości i okolic. Jest to pierwsza publikacja dotycząca Wiązowny. Składają się na nią przede wszystkim artykuły i wspomnienia mieszkańców, stąd większość dotyczy XX w. Tom dzieli się na wiadomości wstępne, cztery rozdziały tematyczne, zakończenie, wykaz literatury oraz aneks z mapami i ilustracjami.

W wiadomościach wstępnych Krzysztof Oktabiński opisał m.in. zakres terytorialny pracy, początki osadnictwa na tych terenach, etymologię nazwy miejscowości oraz przedstawił współczesny obraz Wiązowny (liczba mieszkańców, dane dotyczące rolnictwa i gospodarki). W tej części książki umieszczono artykuł Tadeusza Szymaniaka *Walory przyrodnicze i krajoznawcze okolic Wiązowny*.

Rozdział I: *Wielka historia w malej wsi*, napisał K. Oktabiński. Jest to skrótyowy opis dziejów miejscowości od panowania Mieszka I do II wojny światowej. Tekst opiera się tylko na monografiach i popularnych opracowaniach, przez co razi ogólnikowością. Interesujące wydają się tylko informacje dotyczące kościołów i parafii (lista duszpasterzy i wikariuszy XVIII-XX w.) oraz Wiązowny z początku XX w. jako miejscowości wypoczynkowej.

Rozdział II: *Szkoły i pedagogzy*, autorstwa Władysława Kropiewnickiego, to najlepszy merytorycznie fragment książki. Historia szkolnictwa jest dobrze osadzona w źródłach, szczegółowa oraz posiada aparat naukowy w postaci przypisów na końcu rozdziału. W tekst wplecione są biogramy kilku najwybitniejszych nauczycieli.

Rozdział III: *Relacje i wspomnienia*, zawiera osiem przekazów dotyczących XX w. Za najwartościowszą uważam relację Kazimierza Grzybowskiego *Spacer po dawnej Wiązownie*. Autor opisuje niemal dom po domu, całą miejscowość z lat trzydziestych. Na końcu umieszczono aneks z wykazem imiennym mieszkańców według stanu z 1939 r. oraz listy pracowników oświaty (lata 1924-1947), policji (lata 1918-1944), ośrodka zdrowia, poczty, skład Gromadzkiej Rady Narodowej i Urzędu Gminy (lata 1946-1989), listę sołtysów (lata 1912-1997).

Rozdział IV: *Godni pamięci*, przedstawia rody i osoby wyróżniające się ze społeczności Wiązowny. Opisani zostali tu najbogatsi (rodziny Szlenkierów i Wedla) oraz najbardziej zasłużeni (m.in. Aleksandra Oktabińska, Maria „Magda” Koczorowska). Na końcu tej części książki umieszczono wiersze Joanny Żwirskiej z Żanęcina, w których autorka opowiada o swoich rodzinnych stronach.

Ciekawym elementem przedstawianej tu publikacji jest bogaty materiał ilustracyjny. Składają się nań mapy, plany, zdjęcia oraz kopie dokumentów osobistych. W przeważającej części pochodzą one ze zbiorów prywatnych.

W zakończeniu książki redaktor napisał: „Nasza okolicznościowa publikacja nie aspiruje do grona monografii, jest tylko zapisem pewnych zdarzeń, w których bezpośrednio lub pośrednio uczestniczyli autorzy — mieszkańcy wsi i parafii” (s. 232). W pracy umieszczono jednak rozdział, który w zamierzeniu miał być historią miejscowości od średniowiecza do współczesności. Jest to próba godna pochwały, bowiem małe osady rzadko stają się bohaterami osobnych publikacji lub artykułów. Skoro raz na 400 lat istnienia Wiązowny podjęto się opisanie jej dziejów, trzeba było jednak zrobić to znacznie lepiej.

Krzysztof Oktabiński nie sprawdził się jako redaktor i historyk. Nie została przeprowadzona jakakolwiek kwerenda archiwalna. W Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Warszawie znajduje się 19 teczek obiektów z okolicy Wiązowny (Glinianka 6, Grodek 2, Kąck 1, Poręby 2, Wiązowna 6, Wola Karczewska 2), w każdej jest pełen opis historyczny z wypisami z ksiąg wieczystych i innych dokumentów urzędowych. W Archiwum Głównym

nym Akt Dawnych w Warszawie są dowody działalności administracji państwowej na przestrzeni wielu wieków (np. Archiwum Skarbu Koronnego Oddział I zawiera rejestry poborowe, podymnego, pogłównego z XV-XVIII w.). Nie została wykorzystana w pełni literatura źródłowa i naukowa. Oszacowanie luk utrudnia brak przypisów, co zmusza przyszłych badaczy do ponownego przejrzenia publikacji wymienionych w wykazie.

Do części historycznej książki wkradły się liczne nieścisłości i potknięcia. Na 22 s. czytamy o XVI w.: „Wieś była zagospodarowana i zasiedlona, o czym świadczy funkcjonujący tu młyn o dwóch kołach i trzech kołach folusza, własność Konikowicza. Radzimiński posiadał 7 łąnów użytków rolnych (ok. 182 ha), ale tylko 8 gospodarstw i osadę młynarską, łącznie ok. 100 mieszkańców”. Powyższy fragment K. Oktabiński napisał na podstawie SGKP i innych krajów słowiańskich, t. XIII, s. 279. Autor nie skorzystał z przypisu (Pawiński, Mazowsze, 251) i nie poprawił błędu. W *Źródłach dziejowych*, t.15, *Polska w XVI w. pod względem geograficzno-statystycznym opisana przez Adolfa Pawińskiego*, Mazowsze, t. 5, Warszawa 1892, s. 251, czytamy o Wojciechu Konikowiczu (nie Konikiewiczzu) i Wojciechu Radzimińskim, posiadaczu siedmiu łąnów zwykłych i jednego soltysiego. Ponadto jeden łąn równa się ok. 16-17 ha, stąd 7 łąnów to nie ok. 182 ha, lecz co najwyżej 119 ha. Niestety brak przypisu uniemożliwia sprawdzenie źródła informacji o liczbie mieszkańców. Niemal całkowicie została pominięta sprawa administracji państwowej, np. „W administracji terenowej przyłączonej do Księstwa wprowadzono nowe podziały: departamenty i powiaty (...) Tak też było i w Wiązownie” (s. 51). Nie wiemy w jakim powiecie i departamencie znalazła się w 1809 r. Wiązowna. Wszystkie zmiany terytorialne można ustalić na podstawie źródeł drukowanych (*Dziennik Praw Królestwa Polskiego*) lub opracowań (T. Mencil, *Galicja Zachodnia 1795-1809*, Lublin 1976; *Dokumentacja Geograficzna*, z. 4, *Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815-1918, zarys historyczny*, oprac. W. Trzebiński, A. Borkiewicz, Warszawa 1956). Nawet w informacjach pochodzących od innych autorów znajdują się błędne dopiski K. Oktabińskiego, np. „Wypadki 1905 r. w pow. nowomińskim (mińskomazowieckim), w skład którego wchodziła gmina Wiązowna, następowaly szybko po warszawskich” (s. 59). Zmiana nazwy Nowomińsk na Mińsk Mazowiecki nastąpiła na mocy obwieszczenia szefa Zarządu Cywilnego przy general-gubernatorze z 7 VII 1916 r. W 1905 r. nie było pow. mińskomazowieckiego. Powyższa informacja pochodzi z artykułu Stanisława Ciącki, *Mińsk w latach 1795-1918* [w:] *Dzieje Mińska Mazowieckiego 1421-1971*, Warszawa 1976, s.166. Publikacja ta powinna być podstawą pracy K. Oktabińskiego. Znajdują się tam nawet mapy pow. Wiązowna z 1797 r. (s. 159) oraz cyrkulu siedleckiego z 1803 r., do którego należała Wiązowna (s. 158). Niezrozumiale jest także pominięcie książki Mariana Kalinowskiego, *Zarys dziejów miasta Otwocka*, Otwock 1996. Przed ponowną redakcją części historycznej książki *Wiązowna 1597-1997, Kartki z dziejów parafii i gminy* polecam następujące źródła: *Spis wojskowy ludności Galicji z 1808 r.*, oprac. B. Kumor, „Przeszłość Demograficzna Polski”, t. 10-12,15, Warszawa 1978-1984; A. Bobiński, J. M. Bazewicz, *Przewodnik po Królestwie Polskim*, Warszawa 1901-1902; *Spis alfabetyczny obywateli ziemskich Królestwa Polskiego ze wskazaniem ostatniej stacji pocztowej*, Warszawa ok. 1913; *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 IX 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, t.1: M. st. Warszawa i woj. warszawskie, Warszawa 1925; *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej z oznaczeniem terytorialnym im właściwych urzędów oraz urzędzeń komunikacyjnych*, oprac. inż. T. Bystrzycki, Przemysł-Warszawa 1931. Warto zwrócić uwagę na źródła obcojęzyczne. W recenzowanej książce czytamy: „Ks. Hilary Sikorski od (?) 02. 1867 do (?) 09. 1873” (s. 42). Z *Pamiętnej książki warszawskiej guberni na 1874 god* (s. 114) możemy dowiedzieć się, że w 1874 r. ks. Sikorski pełnił jeszcze swoje obowiązki duszpasterza. Periodyk ten dostarcza bardzo dokładne, urzędowe dane o miejscowości. Wymienia właścicieli dóbr (np. Franciszka Jaroszyńskiego, który *nota bene* nie występuje na kartach omawianej książki) oraz większe przedsiębiorstwa (np. folwark Teklin, którego właścicielką była Elena Goldman, miał roczny obrót w wysokości 2500 rub i zatrudniał 10 robotników, *Pamiętna książka... na 1913 god*, s. 297).

W recenzowanej książce pojawiły się błędy redaktorskie. Rozdział II (s. 93-116) i część wspomnień Kazimierza Grzybowskiego dotyczą szkolnictwa w Wiązownie. Mimo że mówią o tym samym okresie, informacje nie pokrywają się. Wśród nauczycieli występują Dziewięcki (s. 95) — Dziewącki (s. 155) lub Świdziński (s. 95) — Śliwiński (s. 155). Podobnie nie wiemy, czy jeden z cichociemnych to ppor. Marian Podkladecki (s. 165) czy ppor. Marian Pokladecki (s. 180), czy cytowaną autorką jest J. Waydel-Dmochowska (s. 66) czy J. Weydel-Dmochowska (s. 235). Decyzję, komu wierzyć pozostawiono czytelnikowi. Wykaz literatury (s. 234-236) ma ciekawy układ: od Andersa do Zeromskiego, potem prasa lokalna, a następnie książki autorów od Jaroszewskiego do Pawłowskiego. Razem zestawiono rękopisy, maszynopisy, źródła i opracowania. Ponadto w tekście występuje fragment z książki B. Waligóry, *Bój na przedmościu Warszawy w sierpniu 1920 roku*, Warszawa 1934 (s. 72), a nie umieszczono jej w wykazie. Za błędy korektorskie odpowiada wydawnictwo: literówki (np. Pistów zamiast Piastów, s. 235; karczewki zamiast karczewski, s. 234; Kasa Stewczyka istniejąca do 193 r., s. 31), puste strony (s. 242-243, 246-247).

W sumie otrzymaliśmy książkę ciekawą, choć nierówną. Część historyczną bez wątpienia należy przeredagować: uzupełnić informacje i stworzyć aparat naukowy. Pozostałe rozdziały zawierają wartościowy materiał dla badaczy Mazowsza I poł. XX w.

Paweł Ceranka

**Tadeusz Glinka, Marian Kamiński, Marek Piasecki,
Krzysztof Przygoda, Andrzej Walenciak,
Mazowsze północne. Przewodnik, Warszawa 1998**

Ostatni przewodnik turystyczny po Mazowszu (dawnym woj. warszawskim) ukazał się już wiele lat temu i jest całkowicie zdezaktualizowany. Nową inicjatywę wydawniczą należy więc powitać z radością, tym bardziej, iż jest to przewodnik po prawie całym Mazowszu, choć tytuł mówi tylko o północnym jego obszarze.

W przedmowie autorzy informują, że dotyczy „głównie północnej części Mazowsza”. Kierując się niedawnymi podziałami administracyjnymi, opisali dawne województwa: ciechanowskie, ostrołęckie, stołeczne warszawskie, a w części płockie, skierniewickie, siedleckie oraz w niewielkim zakresie również inne. Niepotrzebnie posługiwano się starymi, dość przypadkowymi podziałami administracyjnymi. Prościej byłoby przyjąć zasadę opisu obszaru historycznego Mazowsza. Dyskusyjne jest także kryterium północnego Mazowsza. Osobiście określiłbym ten obszar jako leżący na północ od Wisły i Bugu. To jest teren Mazowsza starego, którego historyczną stolicą był Płock. Dopiero później nazwa Mazowsze została rozciągnięta na ziemię czerską, a więc także i na Warszawę.

Recenzowana książka składa się z dwóch części. W pierwszej, wstępnej części zawarto ogólne wiadomości o środowisku przyrodniczym, historii regionu, a także o architekturze i sztuce oraz o rozwoju gospodarczym i kulturalnym. Zasadniczy materiał obejmuje opis 23 tras turystycznych, których duża część bierze początek w Warszawie. Niektóre mają różne odgałęzienia i warianty dodatkowe. Na przykład trasa Warszawa–Płońsk–Mława–Nidzica ma kilka tras bocznych i jedną wariantową.

Przewodnik jest instruktywny ze względu na liczne mapy, mapki, plany i rzuty oraz rysunki i ilustracje. Dbalność edytorska Wydawnictwa „Sport i Turystyka” MUZA SA zasługuje